Kochane maluszki !!!

Dzisiaj dowiemy się skąd biorą się takie piękne motyle, które możemy spotkać na łące lub w ogródku.

Na początek posłuchajcie „Bajeczki o motylku”. Zwróćcie uwagę na określenia: gąsienica, poczwarka, motyl, larwa.

**„Bajeczka o motylku”**

**czyli jak z gąsienicy powstał piękny motyl**


Podejdźcie dzieci do mnie na chwileczkę,
opowiem wam zaraz krótką bajeczkę.
O motylku kolorowym zaraz się dowiecie,
co się zastanawiał skąd się wziął na świecie?
A teraz słuchaj uważnie drogi kolego,
Bo wszystko zaczęło się dnia pewnego,
Gdy motyla mama jajeczka na listkach składała
I nikomu się zbliżyć do nich nie pozwalała.
Z tych małych jajeczek gąsienice się po wykluwały,
I listki dookoła ciągle obgryzały,
Bo głodomory z nich były niebywałe
i zawsze brzuszki lubiły mieć napęczniałe.
Gdy urosły już odrobinę, to postanowiły odpocząć chwilę.
Znalazły pod gałązką zakątek mały,
gdzie dookoła kokonem się poowijały.
I tak w tym kokonie przez tygodni kilka,
siedziała sobie poczwarka motylka.
Aż w końcu kokon popękał wszędzie,
I zaraz z niego motylek będzie.
Wyszedł powoli, nóżki rozprostował,
Zaczął nagle latać, w powietrzu „szybował”
A potem kolorowe skrzydełka wystawił do słonka
Motylków zaraz będzie cała pełna łąka.
Czy teraz już kochane dzieci wiecie,
Skąd motylki borą się na tym świecie?

W załączniku nr 1 znajdują się historyjka obrazkowa do bajeczki. Spróbujcie ułożyć ją w odpowiedniej kolejności używając określeń dotyczących czasu: najpierw, potem, na końcu.

Dla zainteresowanych proponuję króciutki filmik o motylku.

<https://www.youtube.com/watch?v=zNeizTuJCgg>

A teraz spróbujemy stworzyć piękne motylki.

Do tego będziecie potrzebować: gąbka do naczyń, gumka recepturka, farby oraz kartka.

Na białej kartce narysujcie zieloną trawkę.

Następnie gąbkę ściśnijcie w połowie gumką recepturką ( w załączniku nr 2 znajdziecie zdjęcie tej pracy). Pędzelkiem malujemy na gąbce wzory – paski, kółka, itp. Gotowe skrzydełka motylka odbijamy na „zielonej łące” po wyschnięciu czarną kredką lub mazakiem należy dorysować głowę i czułka motylka.

Lub:

Jeżeli w domu nie mamy gąbki do naczyń do odbijania skrzydełek możemy wykorzystać dłonie dziecka. Malujemy wzory na dłoni i odbijamy dłonie – skrzydełka.

Życzę miłej zabawy.

Pozdrawiam serdecznie

Ania Bąk